

## ZASIĘG KARTELIZACJI PRZEMYSŁU W DRUGIEJ RZECZYPOSPOLITEJ

Badania nad rolą i miejscem zrzeszeń monopolistycznych (umownie zwanych w artykule kartelami) wymaga przede wszystkim określenia ich liczby. Przy czym ustalenia nie mogą ograniczać się do podania liczby karteli w przypadkowo wybranym roku, gdyż podobne dane byłyby przydatne jedynie i wyłącznie do badań o charakterze statycznym. Dla badań dynamicznych niezbędne zaś jest ustalenie również liczby corocznie nowo zawiązywanych oraz likwidowanych zrzeszeń.

Pozornie problem wydaje się niezwykle prosty, gdyż w „Małym Roczniku Statystycznym” 1937 r. zamieszczono tablicę obrazującą liczbę porozumień kartelowych istniejących w Polsce, poczynając od 1919 r.<sup>1</sup> Obok liczby karteli czynnych 1 stycznia każdego roku zawierała ona informacje o ruchu karteli, a więc o liczbie zrzeszeń nowo powstających i likwidowanych.

Rzecz jednak w tym, że opublikowane dane miały charakter tylko przybliżony. Wynikało to z kilku przyczyn:

Po pierwsze — badania nad rolą karteli w gospodarce polskiej zostały podjęte dopiero ok. 1929 r., co wiązało się z bardzo szybkim rozwojem tych zrzeszeń po 1926 r. Główny Urząd Statystyczny zajął się problemami statystyki karteli w 1933 r.<sup>2</sup> Do tego bowiem czasu nie istniał w Polsce obowiązek ujawniania faktu zawiązywania kartelu, przy czym organizacje takie mogły powstawać nie tylko na podstawie umowy pisemnej, ale również umowy ustnej<sup>3</sup>. Tym samym liczba zrzeszeń utworzonych przed wydaniem w 1933 r. w Polsce ustawy kartelowej nie mogła być uchwycona przez statystykę. Stwierdzał to np. w referacie wygłoszonym na I Zjeździe Ekonomistów Polskich docent Uniwersytetu Jagiellońskiego F. Zweig mówiąc: „Dane dotyczące kartelizacji przemysłu polskiego są niepewne i nieścisłe, albowiem z jednej strony istnieje wiele karteli działających potajemnie, z drugiej wiele z nich pomimo zawarcia umowy w rzeczywistości nie weszło w życie lub po krótkim czasie się rozwiązało”<sup>4</sup>. Na podobnym stanowisku stał i inny badacz karteli J. Zieleniewski, który w 1929 r. pisał na interesujący nas tu temat: „Obawiam się zresztą, że zebranie materiału naprawdę kompletnego nie jest w ogóle wykonalnym w obecnych warunkach [...] przede wszystkim dlatego, ponieważ nie znam kryterium, które umożliwiłoby kontrolę, czy zestawiony wykaz jest zupełny. Przy opisanej już tendencji do przysyłania kartelowego cha-

<sup>1</sup> „Mały Rocznik Statystyczny” 1937, s. 107.

<sup>2</sup> *Statystyka karteli w Polsce*, Warszawa 1935, s. V. „Statystyka Polski”, seria C, zeszyt 28.

<sup>3</sup> Nie rozwijam tego tematu, gdyż pisałem już o nim poprzednio. Ob. Z. Landau, *Rozwój ustawodawstwa kartelowego w Polsce międzywojennej na tle polityki kartelowej rządu*, „Kwart. Hist.” 1972, nr 1.

<sup>4</sup> F. Zweig, *Kartelizacja przemysłu polskiego* [w:] *Pamiętnik I Zjazdu Ekonomistów Polskich odbytego w Poznaniu w dn. 24—26 V 1929*, Warszawa 1930, s. 262.

rakteru poszczególnych zrzeszeń «niewinnymi» nazwami, a obok tego, wobec nieistnienia obowiązku rejestracji karteli, opuszczenia w takim wypadku są bardzo łatwe do przeoczenia, a kontrola i korekta możliwa tylko w drodze przypadku”<sup>5</sup>.

Siłą rzeczy w podjętych przez GUS badaniach retrospektywnych, zmierzających do ustalenia zmian w liczbie karteli poczynając od 1918 r., ograniczono się do ustalenia na podstawie dostępnych źródeł<sup>6</sup> przybliżonej liczby porozumień. Ale w zestawieniach pominięto znaczną większość karteli lokalnych zawiązywanych przez kupców, jak też część porozumień międzyfabrycznych, które obejmowały mniej istotne artykuły przemysłowe. Po prostu brak było o nich informacji. Jak wielki był tu margines błędu — nie sposób dziś już ustalić.

Po drugie — polska ustawa kartelowa wydana w 1933 r. w sposób bardzo mało precyzyjny ustaliła pojęcie kartelu. Uznawała za zrzeszenie „umowy, uchwały i postanowienia, mające na celu drogą wzajemnych zobowiązań kontrolę lub regulowanie produkcji, zbytu, cen i warunków wymiany dóbr w dziedzinie górnictwa, przemysłu i handlu”<sup>7</sup>. Mała dokładność sformułowania spowodowała potrzebę specyzowania pojęcia umowy kartelowej, co zostało zrobione przez Sąd Kartelowy już w pierwszym wyroku przeciwko kartelowi cementowemu. Jednak w drugim wyroku przeciwko kartelowi karbidowemu nastąpiła częściowa zmiana pierwotnego ustalenia, a dalsze precyzowanie pojęcia kartelu miało miejsce w trzecim wyroku<sup>8</sup>. Tym samym nie wszystkie przedsiębiorstwa związane umowami kartelowymi, których cechy nie w pełni odpowiadały definicji kartelu zamieszczonej w ustawie — dokonywały rejestracji porozumień w Rejestrze Kartelowym<sup>9</sup>. A dane Rejestru stanowiły podstawę dla statystyki. Przy tym pod pojęcie kartelu — zgodnie z definicją przyjętą w ustawie — nie podpadały monopole państwowe (zapałczany, tytoniowy, spirytusowy), które z punktu widzenia ekonomicznego reprezentowały najwyższą formę zrzeszenia monopolistycznego. Z obowiązku rejestracji w Rejestrze Kartelowym wyłączone zostały również — zgodnie z ustawą — pewne porozumienia, które zawiązywane były na mocy przepisów specjalnych, a więc zrzeszenia przymusowe<sup>10</sup>.

Z powyższych rozważań wynika, że również w okresie po wydaniu ustawy kartelowej i stworzeniu Rejestru Kartelowego, statystyka oparta na tym Rejestrze nie była kompletna.

Po trzecie — jak już stwierdzono, statystyka karteli po 1933 r. opierała się na danych Rejestru Kartelowego, ale Rejestr ten obejmował nie kartele, ale umowy kartelowe. Różnica polegała na tym, że często jeden

<sup>5</sup> J. Zieleniewski, *Koncentracja produkcji*, Warszawa 1929, s. 44 i 49. Ob. też R. Rybarski, *Przyszłość gospodarcza Polski*, Warszawa 1933, s. 113.

<sup>6</sup> Źródłami tymi były obok danych Rejestru Kartelowego, rejestry handlowe, informacje prasowe, piśmiennictwo naukowe oraz informacje prywatne, *Statystyka* s. 33.

<sup>7</sup> D.U.R.P. 1933, nr 31, poz. 270.

<sup>8</sup> Szerzej ob. R. Piotrowski, *Wspólnota Interesów w świetle praktyki Sądu Kartelowego*, Warszawa 1936, rozdz. I—III.

<sup>9</sup> Np. nie dokonały rejestracji umowy wspólnoty interesów — Katowicka Spółka Akcyjna dla Górnictwa i Hutnictwa oraz S.A. Górnośląskie Zjednoczenie Huty Królewska i Laura, za co zostały skazane przez Min. Przemysłu i Handlu na wysokie grzywny. Por. *Sprawa „Wspólnoty Interesów” w Sądzie Kartelowym*, „Polska Gospodarcza” 1935, s. 1567; *Ukaranie Wspólnoty Interesów Katowickiej Spółki oraz Hut Królewska i Laura*, ib. s. 1549.

<sup>10</sup> Szerzej na ten temat ob. J. Wiszniewski, *Zrzeszenia przymusowe a kartele*, Wilno 1936.

kartel opierał się na wielu umowach. Kartel cementowy np. funkcjonował na zasadzie zawartych między zainteresowanymi przedsiębiorstwami 15 umów, uchwał i porozumień<sup>11</sup>. Stąd GUS w prowadzonych badaniach musiał przetwarzać dane wynikające z Rejestru, aby uniknąć wielokrotnego liczenia tych samych organizacji. W praktyce „przyjęta została zasada podmiotu, gdyż traktowanie każdej umowy jako kartelu nie da się pogodzić z definicją naukową kartelu i nie odpowiada zasadom statystyki, która musi unikać podwójnego liczenia”<sup>12</sup>.

Po czwarte — wydana 10 III 1934 nowela do prawa przemysłowego przewidywała możliwość powoływania zrzeszeń przemysłowych, które w praktyce spełniałyby ekonomiczne funkcje karteli, ale nie podlegały przepisom ustawy kartelowej. Paragraf 69 znowelizowanego prawa przemysłowego, tak określał nowe zrzeszenia przemysłowe: „Celem popierania rozwoju przemysłu pod względem technicznym i gospodarczym oraz pozyskania krajowych i zagranicznych rynków zbytu, jak również celem obrony interesów gospodarczych zrzeszonych, prowadzący samoistne przedsiębiorstwa przemysłowe jednego lub więcej rodzajów przemysłu w rozumieniu prawa przemysłowego, mogą, w liczbie co najmniej trzech, stowarzyszyć się wyłącznie na podstawie przepisów rozporządzenia niniejszego w zrzeszenia przemysłowe o celach niezarobkowych”<sup>13</sup>. Były to więc organizacje o zadaniach analogicznych do karteli, tylko różniące się podstawą prawną działania<sup>14</sup>. Niemniej jednak nie musiały być zgłaszane do Rejestru Kartelowego i nie zawsze wchodziły do statystyki karteli. Znalazło to np. odbicie w „Małym Roczniku Statystycznym” 1939 r., w którym tablica dotycząca stanu i ruchu karteli w Polsce została zaopatrzona adnotacją: „bez karteli utworzonych w formie zrzeszeń przemysłowych, powstałych na podstawie artykułu 69 prawa przemysłowego”<sup>15</sup>.

Po piąte — w wielu przypadkach trudno było ustalić, czy konkretna organizacja miała charakter kartelowy, czy też go nie posiadała. Tak było dla przykładu w przypadku wielu organizacji eksportowych. Sam GUS stwierdził, że „jeżeli chodzi o związki eksportowe, to ujęte przez statystykę GUS nie wyczerpują tego rodzaju porozumień kartelowych”<sup>16</sup>.

W sumie więc dane statystyki kartelowej trzeba przyjmować tylko jako przybliżone. O tym, że tak było, może świadczyć porównanie różnych szacunków dokonywanych nie tylko „prywatnie” przez poszczególnych autorów, ale i przez GUS.

Dla 1928 r. przyjmowano np. liczbę 40 czynnych karteli<sup>17</sup>. Dla 1929 r. A. Peretz szacował — zastrzegając się, że statystyka jest niedokładna — liczbę karteli krajowych na 25<sup>18</sup>, R. Battaglia na 116 (ale uwzględniał też

<sup>11</sup> L. S. Margulies, *Szkic o prawie kartelowym*, Warszawa 1934, s. 38—53; V. Kuten, *Rok bez kartelu w przemyśle cementowym*, Warszawa 1935, s. 81—9.

<sup>12</sup> *Statystyka*, s. 31.

<sup>13</sup> D.U.R.P. 1934, nr 53, poz. 468.

<sup>14</sup> Szerzej ob. R. Piotrowski, *Kilka uwag o branżowych związkach przemysłowych i rzemieślniczych*, Warszawa 1935, s. 7; M. Słowikowski, *Branżowe związki przemysłowe w Polsce*, „Polska Gospodarcza” 1934, s. 147; J. Wiszniewski, *Ustawa o porozumieniach kartelowych a zrzeszenia przemysłu*, ib. 1939, s. 1196.

<sup>15</sup> „Mały Rocznik Statystyczny” 1939, s. 122.

<sup>16</sup> *Statystyka*, s. 34.

<sup>17</sup> W. Ciechomski, *Kartele a interwencja państwowa*, „Przegląd Gospodarczy” 1932, s. 95.

<sup>18</sup> W adnotacji do zestawienia dodawał: „Jest to zaledwie cząstka kartelów, albowiem większość nie działa jawnie i usuwa się spod rejestracji”. A. Peretz, *Od kartelu do koncernu*, Warszawa 1929, załącznik s. I.

organizacje projektowane)<sup>19</sup>. Według autorów niemieckich P. Fishera i H. Wagenführera działało wówczas w Polsce 58 zrzeszeń<sup>20</sup>. A. Ivánka przyjmował, że w 1930 r. istniało w Polsce 88 karteli i syndykatów<sup>21</sup>. Centralny Związek Przemysłu Polskiego („Lewiatan”) określał w 1932 r. liczbę karteli na 80<sup>22</sup>, ale w innych szacunkach przyjmowano 80—120<sup>23</sup>, a wybitny działacz kartelowy V. Kutten szacował w tym roku liczbę karteli na „przeszło 50”<sup>24</sup>. M. Słowikowski na początku 1933 r. przyjmował liczbę karteli działających w krajowym przemyśle przetwórczym na 63, przy czym stwierdzał, że w latach 1930—32 powstało per saldo (tzn. po odliczeniu rozwiązanych) — 28 karteli. Tym samym jego szacunki były znacznie niższe od dokonywanych poprzednio<sup>25</sup>. Sprawozdawca ustawy o kartelach poseł F. Czernichowski podał, że w lutym 1933 r. istniały w Polsce 64 kartele<sup>26</sup>. Inni autorzy szacowali liczbę karteli w 1933 r. na ok. 70<sup>27</sup>. Dane te też trzeba przyjąć za bardzo zaniżone.

Istniejące poważne rozbieżności można próbować wyjaśniać m. in. „prywatnym” charakterem szacunków, co jednak w przypadku Ivánki, Czernichowskiego czy Ciechomskiego nie jest słuszne, gdyż z tytułu funkcji czy zajęć zawodowych „urzędowo” zajmowali się tymi zagadnieniami w Min. Skarbu (Ivánka)<sup>28</sup> i w „Lewiatanie” (Ciechomski)<sup>29</sup>.

Ale i dane publikowane przez GUS nie były jednakowe. Rozbieżności ujawniają się, gdy zestawiamy dane zawarte w *Statystyce karteli w Polsce* (ogłoszonej w serii C „Statystyki Polski”) oraz w „Wiadomościach Statystycznych”, za którymi przedrukowano je w „Małym Roczniku Statystycznym” (ob. tab. 1).

Różnicę między obu szacunkami wyjaśniono w „Wiadomościach Statystycznych” następująco: „Liczba karteli w latach 1917—34 ustalona została po uzupełnieniu danych, na których opierała się *Statystyka karteli w Polsce* („Statystyka Polski”, seria C, zeszyt 28) materiałami, które nie były znane przy opracowaniu poprzednim. W szczególności w niniejszym opracowaniu uwzględniono dodatkowo 40 zrzeszeń przemysłowych, posiadających cechy karteli”<sup>30</sup>. Można jednak przyjąć, że dalsze badania — gdyby nie przerwał ich wybuch wojny — mogłyby doprowadzić do dalszych zmian w liczbie zrzeszeń monopolistycznych ujawnionych w statystyce GUS, przy czym tendencją byłoby ich dalsze zwiększanie.

<sup>19</sup> R. Battaglia, *Państwo a kartele, koncerty i trusty. Przyczynki i materiały*, Warszawa 1929, s. 131—48.

<sup>20</sup> P. Fischer, H. Wagenführ, *Kartelle in Europa (ohne Deutschland)*, Nürnberg 1929, s. 190—203.

<sup>21</sup> A. Ivánka, *Zagadnienie kartelizacji w Polsce* [w:] *Pięć lat na froncie gospodarczym*, Warszawa 1931, t. II, s. 375.

<sup>22</sup> *Sprawozdanie Centralnego Związku Przemysłu Polskiego za r. 1932*. Załącznik do nr 11 „Przeglądu Gospodarczego” 1933, s. 28.

<sup>23</sup> Ciechomski, *o.c.*, s. 95.

<sup>24</sup> V. Kutten, *Zagadnienia kartelowe*, Warszawa 1933, s. 76.

<sup>25</sup> M. Słowikowski, *Stan kartelizacji przemysłu polskiego*, „Polska Gospodarcza” 1933, s. 272.

<sup>26</sup> *Przem.* w dn. 16 III 1933. Spraw stenograficzne z 97 posiedzenia Sejmu, szp. 18.

<sup>27</sup> J. R., *Projekt ustawy o kartelach*, „Polska Gospodarcza” 1933, s. 201—4.

<sup>28</sup> Por. A. Ivánka, *Wspomnienia skarbowca 1927—1945*, Warszawa 1964, s. 147.

<sup>29</sup> W. Ciechomski był zastępcą kierownika Biura Kartelowego istniejącego przy Centralnym Związku Polskiego Przemysłu, Górnicstwa, Handlu i Finansów, Ob. *Sprawozdanie CZPPGHIF z działalności w r. 1930*, Warszawa 1931, s. 80.

<sup>30</sup> Uwagi do tablicy pt. *Porozumienia kartelowe w Polsce*, „Wiadomości Statystyczne” 1937, s. 350.

Tabela 1

Porozumienia kartelowe krajowe w Polsce wg danych GUS (na 1 stycznia)

Rok	„Statystyka Polski”	„Wiadomości Statystyczne”	Inne źródła oparte na danych GUS
1918	4	6	
1919	.	9	
1920	7	11	
1921	9	13	
1922	10	15	
1923	15	23	
1924	22	31	
1925	28	40	
1926	40	53	
1927	50	64	
1928	61	77	
1929	82	100	
1930	111	133	
1931	141	168	
1932	153	187	
1933	171	215	
1934	185	233	
1935	216	268	
1936		274	
1937			142 <sup>a</sup>
1938			145 <sup>a</sup>
1939			171

<sup>a</sup> Dane dla lat 1937 i 1938 nie uwzględniają zrzeczeń przemysłowych o charakterze kartelowym, których kwalifikowanie i rejestracja były dopiero w toku.

Źródło: *Statystyka karteli w Polsce, Warszawa 1935*, s. 38; „*Wiadomości Statystyczne*” 1937, nr 16, s. 346; „*Mały Rocznik Statystyczny*” 1939, s. 122; *Rocz. Polityczny i Gospodarczy 1939*, s. 803.

Trzeba nb. stwierdzić, że GUS dość niechętnie po 1935 r. ogłaszał dane o statystyce karteli. Wydawnictwo *Statystyka karteli w Polsce*, wbrew zapowiedzi zawartej w przedmowie prezesa GUS E. Szturm de Sztrema, że „dalsze zeszyty z wymienionego cyklu będą dotyczyły innych form koncentracji kapitału oraz pogłębianych i rozszerzonych badań zjawisk w życiu gospodarczym i społecznym, które pozostają w związku z działalnością skoncentrowanego kapitału”<sup>31</sup> — nie doczekało się kontynuacji. Podobnie w „*Małym Roczniku Statystycznym*” 1938 w ogóle nie podano danych o kartelach, a w „*Małym Roczniku Statystycznym*” 1939 zakres informacji był znacznie szerszy niż w „*Małym Roczniku Statystycznym*” 1937<sup>32</sup>.

Niezależnie jednak od ścisłości uchwycenia przez statystykę liczby karteli — dla naszych rozważań istotne jest przede wszystkim określenie zasięgu działania karteli krajowych w życiu gospodarczym Polski (w artykule tym całkowicie pomijamy kwestie udziału karteli krajowych w po-

<sup>31</sup> *Statystyka*, s. V.

<sup>32</sup> „*Mały Rocznik Statystyczny*” 1937, s. 107; 1939, s. 122.

rozumieniach międzynarodowych). Oczywiście, im statystyka byłaby kompletniejsza, tym obraz byłby ściślejszy i wiarygodniejszy.

Spróbujmy jednak przedstawić interesujący nas problem na podstawie zaniżonych (rub. I tab. 1) szacunków liczby karteli dokonanych na 1 I 1935, które ogłoszone zostały w *Statystyce karteli w Polsce*. Wynika z nich, że w przemyśle i handlu kartelizacja objęła 27,3% ogółu spółek akcyjnych. Były to jednak spółki największe, bo dysponujące aż 65,6% ogółu kapitałów zakładowych<sup>33</sup>. Cechę charakterystyczną przebiegu kartelizacji w Polsce stanowiło to, że w znacznie większym stopniu zrzeszenia monopolistyczne obejmowały spółki z kapitałem zagranicznym niż przedsiębiorstwa czysto krajowe. Przedsiębiorstwa skartelizowane o kapitale czysto krajowym skupiały zaledwie 13,2% ogółu kapitałów zakładowych spółek akcyjnych, podczas gdy przedsiębiorstwa z kapitałem zagranicznym aż 52,4%<sup>34</sup>. Ścisłejsze dane dla przemysłu oraz banków i ubezpieczeń podaje tab. 2

Tabela 2

Liczba skartelizowanych krajowych spółek akcyjnych w stosunku do ich liczby całkowitej oraz posiadane przez nie kapitały (w % na 1 I 1935)

Grupa działalności gospodarczej	Ogółem	w tym skartelizowane		
		razem	w tym	
			z kapitałem wyłącznie krajowym	z udziałem kapitału zagranicznego
Liczba spółek akcyjnych				
Przemysł i handel	100	27,3	12,5	14,8
Banki	100	26,1	6,5	19,6
Ubezpieczenia	100	68,8	31,3	37,5
Kapitał zakładowy spółek akcyjnych				
Przemysł i handel	100	65,6	13,2	52,4
Banki	100	52,0	11,7	40,3
Ubezpieczenia	100	78,3	38,5	39,8

Źródło: Z. Charlap-Rabinowiczowa, *Statystyka karteli w Polsce* [w:] *Statystyka karteli w Polsce*, Warszawa 1935, s. 37.

Pamiętajmy, że przytoczone w tab. 2 informacje odnoszą się do zaniżonego szacunku dokonanego przy ustaleniu liczby karteli na 216<sup>35</sup>. Wobec tego jednak, że, jak stwierdzono w późniejszych badaniach, liczba karteli na 1 I 1935 została oszacowana za nisko — jak wynika z tab. 1 — o 24%, to o taką wielkość należałoby zwiększyć również szacunki określające udział skartelizowanych spółek akcyjnych wśród ogółu spółek akcyjnych oraz reprezentowanych przez nie kapitałów. Wydaje się, że można bez obawy popełnienia większego błędu przyjąć, że wszystkie nowo ujawnione przez statystykę kartele działały w sferze przemysłu i handlu. Wynika to z faktu, że 1 I 1935 istniało w Polsce według pierwotnych

<sup>33</sup> *Statystyka*, s. 37.

<sup>34</sup> *Ib.*

<sup>35</sup> *Ib.*

obliczeń zaledwie 1 porozumienie kartelowe w bankowości i 6 w ubezpieczeniach<sup>36</sup>. Trudno więc uznać za możliwe, by w tych działach nie zostało ujawnionych aż 52 kartele.

Przy przyjęciu powyższych założeń okazuje się, że wśród krajowych spółek akcyjnych 1 I 1935 było skartelizowanych nie 27,30% a 33,40%, przy czym kapitały tych spółek reprezentowały odpowiednio nie 65,6% ogółu, ale 82% kapitałów zakładowych.

Z powyższych danych wynikają dwa bezpośrednie wnioski. Po pierwsze — wśród spółek akcyjnych, a w tej formie zorganizowana była ogromna większość dużych i znaczna część średnich przedsiębiorstw przemysłowych, stopień kartelizacji osiągnął bardzo wysoki poziom. Po drugie — wśród spółek akcyjnych kartelizacji uległy przede wszystkim przedsiębiorstwa największe. Wynika to z zestawienia liczby skartelizowanych jednostek (33,4% ogółu według naszego szacunku), z reprezentowanymi przez nie kapitałami (82%). Można więc przyjąć, że poza kartelami zostały głównie małe spółki akcyjne dysponujące skromniejszymi środkami własnymi.

Z przytoczonego wyliczenia można wyciągnąć jeszcze trzeci wniosek, dotyczący oddziaływania kartelizacji na zasięg wpływów kapitałów zagranicznych w Polsce. Wśród ogółu krajowych spółek akcyjnych kartelizacja objęła m. in. 18,4% spółek wykazujących udziału kapitału zagranicznego, ale te 18% reprezentowało aż 65% ogółu kapitałów krajowych spółek akcyjnych. Oznaczało to w praktyce, że stosunkowo bardzo niewielka liczba przedsiębiorstw kontrolowanych przez zagraniczne ośrodki dyspozycyjne odgrywała zasadniczą rolę w kartelach. Załóżmy bowiem, że w jakiejś branży skartelizowanej w 100%, spółki z dominującym kapitałem zagranicznym posiadały chociażby niewiele ponad 50% kapitałów, co z reguły zapewniało im dominującą pozycję w zrzeszeniu. W ten sposób dzięki kartelizacji zakres wpływu zagranicy na gospodarkę polską był jeszcze znacznie większy, niżby to wynikało z analizy danych dotyczących udziału zagranicy w kapitałach krajowych spółek akcyjnych. Spółki z udziałem kapitałów obcych poprzez zrzeszenia monopolistyczne podporządkowywały sobie bowiem również przedsiębiorstwa o kapitale krajowym, które po prostu były w kartelach majoryzowane przez zagraniczną większość, a musiały jej się podporządkowywać.

Jak się wydaje, ten czynnik nie był dostatecznie brany pod uwagę przy dotychczasowych badaniach dotyczących zarówno wpływu kapitału zagranicznego na gospodarkę Drugiej Rzeczypospolitej, jak i problematyki kartelowej. Zwracał uwagę na ten problem F. Zweig, który pisał: „cechą charakterystyczną, wynikającą ze stanu posiadania w naszym przemyśle, jest zrzeszenie się przemysłu pod komendą kapitału zagranicznego, który posiada największe przedsiębiorstwa, decydujące o stanie rynku”<sup>37</sup>.

Wobec niedostatku danych nie jesteśmy w stanie przeprowadzić podobnych obliczeń dla innych okresów (poza 1 I 1935). Nie wydaje się jednak, aby sytuacja uległa jakiejś zasadniczej zmianie. Nawet rozwiązanie przez rząd lub dobrowolna likwidacja w grudniu 1935 r. 93 porozumień kartelowych, a w latach 1936—37 dalszych 25 nie miało większego znaczenia. Rozwiązywanie — poza dość nielicznymi przypadkami —

<sup>36</sup> *Ib.* s. 39.

<sup>37</sup> Zweig, *Kartelizacja*, s. 264 n.; ob. też przem. sprawozdawcy ustawy o kartelach posła F. Czernichowskiego. Spraw stenograficzne z 97 posiedzenia Sejmu w dn. 16 III 1933, szp. 19.

dotknęło przede wszystkim drobne kartele, np. 19 lokalnych umów hurtowników-kupców, 5 lokalnych umów cegielni, 3 umowy producentów kolorowych bibułek i bibułki machorkowej, 5 lokalnych umów browarów itp.<sup>38</sup>. Były to wszystko zrzeszenia mające minimalne znaczenie ogólnogospodarcze. Zasadniczy zrąb porozumień monopolowych działających w wielkim i średnim przemyśle nie został ograniczony<sup>39</sup>, chociaż w pewnym stopniu nastąpiło większe ich uzależnienie od aparatu rządowego, ale to już zupełnie inny problem, nie wchodzący w zakres rozważań tego artykułu<sup>40</sup>.

Już tylko z obowiązku kronikarskiego podajemy, że na 216 porozumień uchwyconych według stanu na 1 I 1935 w *Statystyce karteli w Polsce* — 208 zawiązanych zostało w przemyśle i handlu, 1 między bankami, 6 w ubezpieczeniach i 1 w transporcie. W przemyśle i handlu najwięcej porozumień istniało w przemyśle metalowym (48), chemicznym (46), spożywczym (23), włókienniczym i papierniczym (po 14), mineralnym (13), destylacji węgla i ropy (10), elektrowniach i przemyśle elektrotechnicznym (po 7), drzewnym (6), górnictwie (5), skórzanym (3) i w innych (łącznie 12)<sup>41</sup>. Przedmiot działalności karteli przedstawia tab. 3.

Wynika z niej, że najwięcej organizacji regulowała ceny i warunki płatności, ale w zasięgu porozumień kartelowych znajdowały się również takie sprawy, jak kontyngentowanie zbytu w kraju, rejonizacja zbytu, warunki zakupu, podział zysków oraz wywóz i przywóz. Często jeden kartel regulował kilka spraw — stąd kolumna „ogółem” w tab. 3 nie stanowi sumy danych cząstkowych.

Same badanie liczby karteli działających w Polsce — pomijając nawet fakt jego niedoskonałości — nie daje pełniejszych informacji o stopniu kartelizacji gospodarki kraju. Nie wiadomo bowiem, czy 200 karteli — to dużo czy mało. Oczywiście można by starać się o przeprowadzenie porównań w przekroju międzynarodowym, ale i one nie wniosłyby wiele nowego<sup>42</sup>. W każdym bowiem państwie obowiązywały inne zasady statystyki kartelowej, inne kryteria zaliczania przedsiębiorstw do skartelizowanych, a — co nie mniej istotne — w każdym kraju istniało po kilka różnych i to często bardzo rozbieżnych szacunków dotyczących liczby działających zrzeszeń monopolistycznych<sup>43</sup>. W tych warunkach porównanie międzynarodowe nie wniosłoby żadnych nowych ustaleń do naszych badań.

Wydaje się więc, że należałoby próbować zorientować się w zasięgu kartelizacji nie od strony liczby karteli, ale poprzez analizę wielkości produkcji skartelizowanej, ukazując jaki był jej rzeczywisty zakres. I w tym jednak przypadku napotykamy wiele trudności metodycznych, które będą leżały u podstaw dużych rozbieżności w dostępnych szacunkach.

<sup>38</sup> „Rocz. Polityczny i Gospodarczy” 1938, s. 763. Ob. też J. Rakowski, *Nowe dekrety i zarządzenia gospodarcze rządu*, „Polska Gospodarcza” 1935, s. 1500; Notatki w „Polska Gospodarcza” 1933, s. 1553, 1622 n., 1660. Wykaz rozwiązanych karteli ob. „Rocz. Polityczny i Gospodarczy” 1936, s. 769 n.

<sup>39</sup> Wykaz czynnych w Polsce karteli wg stanu na 31 XII 1934 ob. *Materiały do statystyki karteli w Polsce* [w:] *Statystyka*, s. 47—88; dla 1938 r. — „Rocz. Polityczny i Gospodarczy”, 1939, s. 803—14.

<sup>40</sup> Ob. szerzej Landau, *Rozwój ustawodawstwa*.

<sup>41</sup> *Statystyka*, s. 39.

<sup>42</sup> Wynika to np. z pracy A. Teichova, *Concentration, Combination and Cartelization in Central and South-East Europe since 1920*, Oxford 1972. Papers in East European Economics nr 19.

<sup>43</sup> Ob. *Statystyka*, s. 32 n.



Tabela 3

Przedmiot działalności krajowych porozumień kartelowych (na 1 I 1935)

Grupa działalności	Ogółem	Cena <sup>a</sup>	Warunki płatności <sup>a</sup>	Kontyngentowanie zbytu w kraju <sup>a</sup>	Rejonowanie zbytu	Produkcja	Zakup	Po-dział zysków	Eksport	Import
Ogółem	216	175	146	113	15	93	12	58	46	10
Przemysł i handel	208	167	146	113	15	93	12	58	46	10
Górnictwo	5	3	3	3	1	1	1	—	2	1
Przemysły:										
mineralny	13	11	11	9	1	6	—	6	2	—
metalowy	48	41	41	34	1	17	1	21	5	1
elektrotechniczny	7	7	5	7	—	2	—	2	—	—
chemiczny	46	37	34	30	2	24	6	10	8	3
Destylacja węgla i ropy	10	10	7	7	—	1	—	4	6	2
Przemysły:										
włókienniczy	14	8	11	3	—	9	—	4	2	—
papierniczy	14	13	14	10	1	8	1	6	3	1
skórzany	3	2	2	—	—	2	—	—	1	—
drzewny	6	6	1	2	—	5	—	—	4	—
spożywczy	23	15	10	5	2	14	3	5	10	2
Elektrownie	7	4	—	—	7	1	—	—	—	—
Inne gałęzie przemysłu	12	10	7	3	—	3	—	—	3	—
Banki	1	1	—	—	—	—	—	—	—	—
Ubezpieczenia	6	6	—	—	—	—	—	—	—	—
Transport	1	1	—	—	—	—	—	—	—	—

<sup>a</sup> Zanotowano 138 porozumień, regulujących równocześnie cenę i warunki płatności oraz 97 porozumień, regulujących równocześnie cenę, warunki płatności i kontyngentowanie zbytu w kraju.

Źródło: Statystyka karteli w Polsce, Warszawa 1935, s. 43.

Pierwsze badania tego typu podjął w 1929 r. J. Zieleniewski — „chcąc ocenić rolę, jaką kartelizacja odgrywa w naszej produkcji przemysłowej możemy posłużyć się porównaniem ilości robotników zatrudnionych w przedsiębiorstwach skartelizowanych, z całą ilością robotników zatrudnionych w tym samym czasie w przemyśle, górnictwie i hutnictwie”<sup>44</sup>. Autor dysponował dokładnymi danymi o zatrudnieniu dla 1926 r. w 12 istotnych skartelizowanych działach przemysłu (węgiel, nafta, hutnictwo żelazne, cement, cegła, cukier, śruby i nity, gwoździe, superfosfat, rury, szkło tafłowe), przybliżonymi dla 1 (włókiennictwo) i hipotetycznymi szacunkami dla pozostałych 12 ujawnionych przez niego zrzeszeń (karbid, grzejniki żeliwne, papier, szkło butelkowe, klisze drukarskie, kwas siarkowy, terpentyna, łańcuchy żelazne, taśmy gumowe, obuwie mechaniczne

<sup>44</sup> Zieleniewski, *Koncentracja*, s. 60.

i guziki z masy), przy czym do tej ostatniej grupy należały przedsiębiorstwa o stosunkowo mniejszej liczbie robotników. Łącznie ustalił liczbę zatrudnionych w przemysłach skartelizowanych hipotetycznie na 320 tys., przy ogólnym zatrudnieniu wynoszącym 692 tys. osób. Na tej podstawie przyjął, że „stopień dokonanej już kartelizacji naszego przemysłu ocenić [można] na około 46%<sup>45</sup>”.

Piszący nieco później na tematy kartelowe H. Korowicz wysunął hipotezę, że w końcu 1929 r. kartelizacja ogarnęła już 50% przedsiębiorstw. Jego szacunek nie miał jednak żadnego uzasadnienia merytorycznego, a opierał się jedynie na tym, że jeżeli Zieleniewski dla 1926 r. ustalił stopień kartelizacji na 46%, a proces monopolizacji postępował nadal, to „przypuszczalnie przekroczy dziś liczba skartelizowanych przedsiębiorstw 50%<sup>46</sup>”. Oba szacunki były jednak stosunkowo mało dokładne, a tym samym trudno uznać je za miarodajne. Mogły służyć tylko jako pewne wstępne przybliżenie.

Rosnące znaczenie karteli w gospodarce polskiej, które coraz wyraźniej występowało po 1926 r., a szczególnie dało znać o sobie — nie tylko z przyczyn gospodarczych, ale i politycznych — po wybuchu wielkiego kryzysu gospodarczego. To spowodowało wzrost zainteresowania ich działalnością m. in. ze strony sfer rządowych. Ustawa kartelowa, przyznająca państwu pewne prawo ingerencji w funkcjonowanie tych zrzeszeń, wymagała znacznie lepszego niż poprzednio rozeznania w faktycznej roli karteli w gospodarce polskiej. Dopóki bowiem nie obowiązywała ustawa kartelowa, krytyka polityki monopoli nie uderzała bezpośrednio w rząd. Ale od chwili jej uchwalenia przez Sejm, rząd stawał się w oczach opinii publicznej w jakimś stopniu odpowiedzialny za działalność karteli. Dysponował bowiem narzędziem, którym mógł ograniczać zakres swobody funkcjonowania zrzeszeń monopolistycznych<sup>47</sup>. Z kolei państwo, aby móc prowadzić z kartelami pertraktacje w sprawie pewnych zmian w zasadzie ich działania (szczególnie dotyczyło to kwestii wysokości cen) — musiało mieć odpowiedni materiał informacyjny<sup>48</sup>. To m.in. spowodowało aktywizację badań nad problematyką kartelową prowadzoną zarówno w GUS, jak i w Instytucie Badania Koniunktur Gospodarczych i Cen. O wynikach prowadzonych badań wiemy jednak tylko to, co zostało zawarte w wydrukowanych przed wojną publikacjach; archiwa Instytutu Badania Koniunktur uległy zniszczeniu, a w składnicy akt GUS nie odnalazły się akta dotyczące spraw zrzeszeń monopolistycznych<sup>49</sup>.

Na przełomie lat 1930—31 Instytut Badania Koniunktur rozpoczął publikowanie wskaźnika cen inwestycyjnych półfabrykatów skartelizowanych. Wskaźnik ten był bardzo niedoskonały, gdyż oparty został tylko na badaniu trzech wyrobów (żelaza walcowanego, rur i cementu)<sup>50</sup>. Pierwsze znacznie szersze znane mi badanie dotyczące udziału karteli w wartości produkcji surowców i półfabrykatów przemysłowych przeprowadził dla 1928 r. przy okazji konstrukcji wskaźnika cen hurtowych artykułów prze-

<sup>45</sup> Ib.

<sup>46</sup> H. Korowicz, *O koncentrację kapitału w Polsce*. Odczyt wygłoszony w PTE we Lwowie, 25 XI 1929, Lwów 1929, s. 5 n.

<sup>47</sup> Ob. szerzej Landau, *Rozwój ustawodawstwa*.

<sup>48</sup> Ob. np. Z. Landau, *Rozwiązanie kartelu cementowego w Polsce w 1933 roku*, „Studia Historyczne” 1972, nr 1; tenże, *Działalność kartelu drożdżowego w Polsce (1925—1938)*, „Roczn. Dziejów Społecznych i Gospodarczych” 1972, t. XXXIII.

<sup>49</sup> Por. *Inwentarz archiwalny Wydziału Statystyki Przemysłu, Handlu Wewnętrzno i Kredytu GUS 1918—1939*, Warszawa 1971.

<sup>50</sup> „Koniunktura Gospodarcza” 1931, s. 21.

mysłowych pracownik Instytutu Badania Koniunktur J. Wiśniewski<sup>51</sup>. Podzielił on wszystkie badane surowce i półfabrykaty na trzy grupy: 1. artykuły, których cena zależała bezpośrednio od rynków zagranicznych; 2. artykuły skartelizowane oraz 3. wszystkie pozostałe. Podział ten nie był w dwóch pierwszych grupach zbyt precyzyjny, bo wśród artykułów, których ceny zależały bezpośrednio od rynków zagranicznych, znalazły się i takie, które w Polsce były skartelizowane, co nie pozostawało np. bez wpływu na ich ceny (np. przemysł włókienniczy).

Aby zbudować ogólny wskaźnik cen hurtowych, Wiśniewski musiał określić wagi każdej z wymienionych trzech grup. Ustalił, że przy przeciętnych cenach z 1928 r. udział grupy skartelizowanej wynosił 25,2%<sup>52</sup>. Już jednak przy przyjęciu cen z końca stycznia 1931 r. waga tej grupy wzrastała do 35,6%<sup>53</sup>. Można więc założyć, że zastosowane wagi odpowiadały — zdaniem Wiśniewskiego — udziałowi surowców i półfabrykatów skartelizowanych w całkowitej wartości polskiej produkcji przemysłowej obu wymienionych grup produktów. Badania Wiśniewskiego nie zawierały informacji, jaki był udział produkcji zmonopolizowanej w wyrobach finalnych. Przy tym trzeba pamiętać, że niektóre wyroby skartelizowane zaliczone zostały przy badaniu do grupy pierwszej (artykuły, których cena zależała bezpośrednio od zagranicy) i tym samym nie były brane pod uwagę przy ustalaniu wagi grupy skartelizowanej.

Obliczony przez Wiśniewskiego wskaźnik nie wzbudził początkowo zastrzeżeń. Jednak jego wymowa, wskazująca na rosnącą rozpiętość cen między grupą surowców i półfabrykatów nieskartelizowanych i skartelizowanych, dawała atuty w ręce przeciwników karteli. W warunkach, gdy już od 1931 r. rząd starał się o doprowadzenie do obniżki cen wyrobów zmonopolizowanych, było to dla zrzeszeń monopolistycznych szczególnie niekorzystne. Dlatego na jesieni 1932 r., gdy Komitet Ekonomiczny Ministrów — wobec fiaska działań podjętych przez rząd w 1931 r. — przygotowywał kolejny plan przeprowadzenia obniżek cen kartelowych<sup>54</sup>, organizacje te przystąpiły do kontrataku. Można przyjąć, że jednym z ich celów było podważenie zaufania do wskaźnika cen surowców i półfabrykatów skartelizowanych, aby na tej podstawie móc bronić istniejącego i korzystnego dla karteli poziomu cen. Krytyka wskaźnika umożliwiała przedstawicielom Rady Kartelowej reprezentującej wobec rządu interesy zrzeszeń monopolistycznych<sup>55</sup> — dyskusowanie co do zasadności żądanych obniżek cen. Mogła też w jakimś stopniu zmniejszyć niechęć wobec karteli, która rosła w szerokich kołach konsumentów.

Z krytyką wskaźnika cen artykułów skartelizowanych wystąpił „Kurier Polski”<sup>56</sup>. Autor artykułu zakwestionował w nim po pierwsze — dobór artykułów, na których Instytut Badania Koniunktur opierał budowę wskaźnika, przy czym sugerował, że przy konstrukcji wskaźnika świadomo-

<sup>51</sup> J. Wiśniewski, *Analiza wskaźnika cen hurtowych*, ib. s. 117 n.

<sup>52</sup> Przy ponownej konstrukcji tego wskaźnika Instytut Badania Koniunktur Gospodarczych i Cen ustalił wagę grupy skartelizowanej na 27,9%. *Koniunktura gospodarcza Polski w liczbach i wykresach w latach 1928—1938*, „Miesięczne Tablice Statystyczne IBKGiC”. Zeszyt specjalny XII 1938, s. 38.

<sup>53</sup> Wiśniewski, *Analiza*, s. 118. Na podstawie badań Wiśniewskiego od VII 1931 w „Koniunkturze Gospodarczej” zaczęto zamieszczać wskaźnik cen hurtowych surowców i półfabrykatów skartelizowanych.

<sup>54</sup> Ob. szerzej Landau, *Rozwój ustawodawstwa*.

<sup>55</sup> Szerzej ob. Z. Landau, *Biuro i Rada Kartelowa Lewiatana. Geneza i zakres działalności*, „Studia Historyczne” 1973, nr 4.

<sup>56</sup> *Błędy wskaźnikowe*, „Kurier Polski” z 4 X 1932.

mie pominięto te grupy towarów (jak np. śruby i klej kostny), których ceny w ostatnich latach spadły, jak również wielu innych (np. przędzę jutową i bawełnianą, drut miedziany, blachę cynkową), przez co wskaźnik nie mógł odzwierciedlać rzeczywistego poziomu i dynamiki cen. Po drugie — krytykował przyjęcie za podstawę badania r. 1928. Po trzecie — zarzucał nieuwzględnienie rabatów udzielanych w obrocie wewnętrznym przez kartele (co obniżało rzeczywiste ceny zbytu). Po czwarte — krytykował niepublikowanie przez Instytut wskaźnika cen wywozowych artykułów skartelizowanych, które były znacznie niższe niż ceny na rynku wewnętrznym. W konkluzji autor zakwestionował możliwość budowy wskaźnika w warunkach stałych zmian w zasięgu kartelizacji.

Instytut na zgłoszone krytyczne uwagi odpowiedział w dość obszernym, a co ważniejsze przekonującym wywodzie<sup>57</sup>. Jeśli idzie o zarzut nieuwzględniania przy budowie wskaźnika pewnych artykułów, wyjaśnił, że żaden wskaźnik nie może obejmować wszystkich wyrobów, lecz tylko najważniejsze spośród nich, a do tych trudno zaliczyć np. śruby czy klej kostny. Stwierdził przy tym, że pominięto nie tylko wyroby, których ceny zniżkowały, ale także te, których ceny zwyżkowały (np. kwas węglowy). Wyjaśnił dalej, że pominięcie przędzy jutowej i bawełnianej, drutu miedzianego itp. wynikało z zaliczenia tych wyrobów do grupy towarów, których cena zależała bezpośrednio od rynków zagranicznych „i wobec tego nie może w żadnej mierze obrazować wpływu karteli na kształtowanie się cen”<sup>58</sup>. Podjęto też polemikę co do kwestionowanej prawidłowości zaliczenia do wskaźnika surowców i półfabrykatów, takich artykułów jak produkty rafineryjne, szkło szybowe, rury i papier.

O ile w stosunku do trzech pierwszych artykułów trudno odmówić słuszności Instytutowi, o tyle w przypadku papieru — stanowisko Instytutu można uznać za wątpliwe. Nawet jednak gdyby papier został ze wskaźnika usunięty, to ze względu na niewielki jego udział w wartości polskiej produkcji przemysłowej, wskaźnik nie uległby żadnej odczuwalnej zmianie<sup>59</sup>. W dalszej części odpowiedzi Instytut stwierdził, że rabaty — w miarę posiadanych danych — były potrącane. Wybór r. 1928 jako podstawy badania uznał za sprawę mniejszego znaczenia, „ponieważ przy interpretacji wskaźników należy brać pod uwagę ich ruch, a nie ich bezwzględną wartość”<sup>60</sup>. Wyjaśnił też Instytut technikę postępowania w przypadku likwidacji jednych i powstawania innych karteli. „Przy powstaniu np. nowego kartelu przenosi się dany wyrób z grupy nieskartelizowanych do skartelizowanych i przyjmuje się dla nowych szeregów taką podstawę, by stanowiły przedłużenie dawnych”<sup>61</sup>. Ustosunkował się także do innych zarzutów.

W 1933 r. ukazał się artykuł M. Kaleckiego poświęcony udziałowi karteli w działalności przemysłowej na wewnętrznym rynku polskim, przy czym autor zastosował nieco rozszerzającą wykładnię pojęcia karteli, zaliczył bowiem do nich nie tylko zrzeszenia monopolistyczne sensu stricto,

<sup>57</sup> *Błędy wskaźnikowe*, „Polska Gospodarcza” 1932, s. 1235.

<sup>58</sup> *Ib.*

<sup>59</sup> W badaniach przeprowadzonych w końcu lat trzydziestych IBKGiC oparł budowę wskaźnika surowców i półfabrykatów skartelizowanych na następujących artykułach: węgiel, koks, produkty rafineryjne, naftowe, żelazo (oprócz surowki odlewniczej), cynk, ołów, kwas siarkowy, soda, amoniak, nawozy sztuczne (oprócz fosforowych), cement, szkło i papier. Jak widać zakres uwzględnianych wyrobów został poszerzony. *Ob. Koniunktura gospodarcza Polski*, s. 38.

<sup>60</sup> *Błędy wskaźnikowe*, „Polska Gospodarcza” 1932, s. 1235.

<sup>61</sup> *Ib.*

ale również przedsiębiorstwa będące wyłącznym wytwórcą określonego artykułu, a tym samym zajmujące faktyczną monopolistyczną pozycję na rynku<sup>62</sup>. Badaniem objęto wielkość produkcji przemysłowej w 1930 r. zakładów (o zatrudnieniu powyżej 20 osób)<sup>63</sup>, które należały do karteli istniejących w połowie 1933 r. Autora interesował „stosunek produkcji polskich karteli, przeznaczonej na rynek wewnętrzny, do globalnej polskiej produkcji przemysłowej przeznaczonej na rynek wewnętrzny”<sup>64</sup>. Pomiął więc cały eksport, w którym rola karteli była szczególnie znaczna (piszemy o tym nieco dalej). Wielkość produkcji obliczał nie metodą szacunku wartości produkcji, lecz badając liczbę przepracowanych w danej gałęzi robotników. Jedynie dla bardzo zmechanizowanego przemysłu cementowego przyjęto nieco zmodyfikowane zasady obliczeń.

Nie będziemy referowali tu szczegółowych założeń metodologicznych badania Kaleckiego, gdyż są dostępne w jego opracowaniu. Ważne dla nas są ostateczne rezultaty dochodzenia, które objęło 56 karteli produkcyjnych, a więc tylko część istniejących wówczas zrzeszeń producentów. Według bowiem statystyki karteli w półtora roku później (na 1 I 1935) działało już 172 zrzeszeń producentów krajowych<sup>65</sup>, a trudno przyjąć, aby w tak krótkim okresie powstało aż 116 nowych organizacji. Oczywiście, poza zakresem badania pozostały zrzeszenia monopolistyczne o najmniejszym ciężarze gatunkowym. Kalecki zdawał sobie z tego sprawę, ale stwierdzał, że zarówno pominięcie niektórych małych zrzeszeń, jak też dość mała tylko precyzja w ustaleniu wielkości produkcji drugorzędnych karteli uwzględnionych w badaniu „nie może poważnie zaciążyć na ostatecznych wynikach naszego obliczenia [...]. Niedokładne oszacowanie produkcji drobnych karteli nie oznacza bynajmniej nieścisłości obliczenia globalnej produkcji skartelizowanej, z której przypada na nie tylko niewielka część”<sup>66</sup>.

Według Kaleckiego 56 karteli partycypowało w produkcji na rynek w 36,7%, a monopole państwowe w dalszych 3,9%. Łączny bezpośredni udział grupy monopolizowanej w produkcji na potrzeby rynku krajowego wynosił 40,6%. Warto tu wskazać, że wyniki te były w dużym stopniu zbieżne z opracowanymi przez J. Wiśniewskiego dla skartelizowanych surowców i półproduktów w cenach ze stycznia 1931 r. (wskaźnik Wiśniewskiego wynosił 35,6%). Z 36,7% — 5 wielkich karteli (węgla, hutnictwa żelaznego, przędzy bawełnianej, cukrowni i przemysłu jutowego) kontrolowało wytwórczość w 26,6%, 3 średnie kartele (papierni, cementu i przędzalnictwa czesankowego) — 3,8%, a pozostałe 48 mniejsze zrzeszenia — łącznie 6,3%<sup>67</sup>. Dane te świadczyły, że „produkcja skartelizowana wykazuje duży stopień koncentracji: 83% tej produkcji przypada na 8 karteli, a 17% na pozostałe 48”<sup>68</sup>. Gdybyśmy uwzględnili również eksport, to znaczenie karteli wzrosłoby jeszcze bardziej. Ale i tak ich rola była ogromna, gdyż wobec skartelizowania prawie wszystkich podstawowych surowców i półfabrykatów — nawet działy oparte na zasadach wolnej konkurencji znajdowały się w dużej zależności od monopoli.

<sup>62</sup> M. Kalecki, *Udział karteli w działalności przemysłowej na rynku polskim*, „Prace IBKGiC” 1933, z. 3, s. 3—6.

<sup>63</sup> Za wyborem 1930 r. przemawiało to, że był to rok przejściowy między kryzysem a okresem dobrej koniunktury.

<sup>64</sup> Kalecki, *o.c.*, s. 3.

<sup>65</sup> *Statystyka*, s. 42.

<sup>66</sup> Kalecki, *o.c.*, s. 4.

<sup>67</sup> *Ib.* s. 5.

<sup>68</sup> *Ib.* s. 6.

I to badanie stało się przedmiotem ataku ze strony sfer przemysłowych zainteresowanych w popieraniu i rozwijaniu ruchu kartelowego. Dał im wyraz W. Ciechomski w artykule zamieszczonym w oficjalnym organie polskiego wielkiego kapitału „Przeglądzie Gospodarczym”<sup>69</sup>. Nie wydaje się celowe szczegółowe referowanie zarzutów wysuniętych przeciwko wskaźnikowi Kaleckiego. Generalnie, zastrzeżenia miały podważyć zaufanie do przeprowadzonych obliczeń. Jak bowiem konkludował Ciechomski, „ze względu więc na płynność podstaw obliczenia (powstawanie i rozpadanie się karteli) oraz ewolucje, jakie zachodzą w zbyciu *via* kartel i poza kartelem, ustalenie udziału przemysłu skartelizowanego w wytwórczości ogólnej posiada bardzo względną wartość”<sup>70</sup>. Artykuł atakował jednak przede wszystkim — bez wyraźnego wskazania tego celu — podział produkcji między kartele wielkie i małe, dowodził bowiem, że Kalecki nie uwzględnił w badaniach licznych drobnych zrzeszeń, co zmieniło proporcje. Wydaje się, że takie rozłożenie akcentów wynikało z wyraźnie narastającej sprzeczności interesów w najwyższej instancji kartelowej, którą była powołana do życia przy Centralnym Związku Polskiego Przemysłu Górniczego, Handlu i Finansów w październiku 1930 r. Rada Kartelowa<sup>71</sup>. Właśnie bowiem w latach 1932—33 wielkie kartele podjęły próbę podporządkowania sobie Rady Kartelowej i zmajoryzowania w niej innych zrzeszeń. Chciały one z jednej strony skoncentrować całą władzę w ręku opisanego przez przedstawicieli wielkich organizacji bardzo wąskiego Komitetu Wykonawczego Rady, a równocześnie — zobowiązać wszystkich uczestników Rady Kartelowej do bezwzględnego respektowania zaleceń tego Komitetu<sup>72</sup>.

Kalecki w odpowiedzi udzielonej Ciechomskiemu szczegółowo wyjaśnił wszystkie zgłoszone wątpliwości — i co najbardziej nas tu interesuje — stwierdził, że gdyby poszedł za radą oponenta i rozszerzył listę „karteli” (z których część, z daniem Kaleckiego, nie miała jednak tego charakteru), „to obliczony odsetek produkcji skartelizowanej przekroczyłby niewątpliwie 40%”<sup>73</sup>. Postawiony zarzut dotyczący niemożliwości prowadzenia badań nad wskaźnikiem produkcji skartelizowanej wobec płynności powiązań kartelowych sparował twierdzeniem, „że ta płynność stanu karteli nie przeszkadza w sposób istotny [...] dokonywać obliczenia udziału wytwórczości skartelizowanej w wytwórczości ogólnej na pewien określony termin. Natomiast czyni ona niewątpliwie niezbędną stałą aktualizację tych obliczeń — toteż — zdanie końcowe artykułu p. Wł. C. traktuję jako zachętę do periodycznego ogłaszania odsetka wytwórczości skartelizowanej”<sup>74</sup>.

Ciechomski kontynuował polemikę z Kaleckim. Z punktu widzenia naszych badań ważne w wypowiedzi Ciechomskiego było tylko jedno, mia-

<sup>69</sup> Wł. C.[iechomski], *W sprawie wskaźnika wytwórczości skartelizowanej*, „Przegląd Gospodarczy” 1933, s. 838 n.

<sup>70</sup> *Ib.* s. 839.

<sup>71</sup> Sprawozdanie CZPPGHiF z działalności w r. 1930, s. 32.

<sup>72</sup> Landau, *Biuro i Rada*.

<sup>73</sup> M. Kalecki, „*W sprawie wskaźnika wytwórczości skartelizowanej*” p. Wł. C. w zeszytach 32 „*Przeglądu Gospodarczego*” z 1933, „Przegląd Gospodarczy” 1933, s. 873.

<sup>74</sup> *Ib.* Nb. warto stwierdzić, że publikacje na ten temat nie były kontynuowane. Trudno powiedzieć, czy spowodował to wyjazd Kaleckiego z kraju, czy też spadek zainteresowania sfer miarodajnych podsycającym w społeczeństwie nastrojów anty-kartelowych, w warunkach gdy w wielu przypadkach rząd czynił z prywatnych zrzeszeń monopolistycznych narzędzie własnej polityki gospodarczej. Niejednokrotnie władze państwowe przeprowadzały nawet przymusową kartelizację.

nowicie oświadczenie, „że wskaźnik ten powinien być może w obecnych warunkach wyższy, niż go obliczył p. Kalecki”<sup>75</sup>.

Do dyskusji między Kaleckim a Ciechomskim włączył się inny znawca problematyki kartelowej związany z kołami wielkiego przemysłu, R. Battaglia. Zakwestionował on słuszność badania roli karteli na podstawie liczby przepracowanych robotnikodni. „O wiele lepszą niż ilość robotnikodni miarą tego wpływu są dane o wartości wytwórczości na rynek wewnętrzny”<sup>76</sup>. Dowodził, że przy przyjęciu tego kryterium „udział wartości wytwórczej skartelizowanej oraz monopolistycznej prywatnej w wartości całej wytwórczości wielko-, średnio i drobnoprzemysłowej wynosił w r. 1930 nie 36,7, ale tylko 21,8%”. Równocześnie jednak udział monopolu państwowych wzrastał z 3,9% do 14,5%. Łącznie więc kartelizacja obejmowałaby 36,3%. W stosunku do obliczeń Kaleckiego różnica dotyczyła nie tyle ogólnej oceny zasięgu kartelizacji, ale jej podziału między sektor prywatny i państwowy.

Trzeba jednak dodać, że dane te nie zgadzały się z innymi szacunkami Battaglii dotyczącymi wartości brutto i netto produkcji przemysłowej Polski w 1930 r. Podajemy je poniżej w tab. 4.

Tabela 4

Szacunek wartości produkcji przemysłowej w Polsce w 1930 r.

Grupa przemysłu	Produkcja brutto		Produkcja netto	
	w mln zł	udział %	w mln zł	udział %
Ogółem	9443	100	5977	100
w tym:				
prywatny skartelizowany	3300	35	2310	39
państwowy zmonopolizowany lub prawie zmonopolizowany	1700	18	1445	24
prywatny nieskartelizowany	4443	47	2222	37

Zródło R. Battaglia, *Zagadnienie kartelizacji w Polsce. Ceny a kartele*, Warszawa 1933, s. 198 n.

Jak wynika z danych tab. 4 łączny stopień monopolizacji produkcji przez kapitał prywatny i państwo był tu jeszcze wyższy, niż w kwestionowanych obliczeniach Kaleckiego — sięgał bowiem przy produkcji brutto 53%<sup>77</sup>, a przy netto nawet 63%. Wydaje się, że dane te były zawyżone, co wynikało z mało precyzyjnych szacunków. W każdym razie odbiegały od liczb prezentowanych przez Battaglię na łamach „Przeglądu Gospodarczego”.

W celu wyjaśnienia wątpliwości, które zastrzeżenia Battaglii zgłoszone w „Przeglądzie Gospodarczym” mogły nasunąć czytelnikom, trzeba dodać, że badania przeprowadzone przez Kaleckiego w obrębie Instytutu

<sup>75</sup> Wł. C.[iechomski], *W sprawie wskaźnika wytwórczości skartelizowanej. Odpowiedź p. Kaleckiemu*, „Przegląd Gospodarczy” 1933, s. 873.

<sup>76</sup> R. Battaglia, *Jeszcze w sprawie udziału karteli w działalności przemysłowej na rynku polskim*, ib. 1934, s. 110.

<sup>77</sup> Taką samą wielkość produkcji skartelizowanej można znaleźć też w przemówieniu naczelnego dyrektora Centralnego Związku Przemysłu Polskiego A. Wierzbickiego. Por. A. Wierzbicki, *Przemówienie w Sejmie*, ib. 1935, s. 670.

Badania Koniunktur Gospodarczych i Cen miały znacznie solidniejsze podstawy statystyczne. Łatwiej można było uchwycić ściśle liczbę pracujących robotników w poszczególnych przemysłach niż wartość ich produkcji. Natychmiast bowiem powstawał niezmiernie skomplikowany problem niesłychanej wielości towarów, różnic cen istniejących między różnymi producentami (w warunkach nieskartelizowanych działów wytwórczości), wyboru cen, w których liczony byłby wskaźnik (ceny zbytu, hurtu, detaliczne, z rabatami czy bez), częstych fluktuacji cen i — co chyba było zasadnicze — braku do takich obliczeń odpowiedniej podstawy w dostępnym materiale statystycznym. Tym samym badania Battaglii — mimo że metodologicznie poprawniejsze — nosiły tylko charakter pewnego przybliżonego szacunku, który mógł być łatwo podważony. Najlepszy dowód, że sam Battaglia doszedł do dwóch tak różniących się od siebie wyników.

Na ogół w literaturze przedmiotu przyjmowano, że kartelizacja objęła w 1929 r. ok. 40% polskiej produkcji przemysłowej<sup>78</sup>. Zakład Nauk Ekonomicznych PAN szacował ją dla 1930 r. na 43% całej wytwórczości wielkiego i średniego przemysłu polskiego i 36% ogólnej produkcji przemysłowej<sup>79</sup>. Według sprawozdawcy ustawy o kartelach w Sejmie, pisał F. Czernichowski, w początkach 1933 r. 40% produkcji przemysłowej było kontrolowane przez kartele<sup>80</sup>.

Na podstawie dotychczasowych rozważań można postawić tezę, że do lat 1923—24 kartelizacja przemysłu polskiego nie odgrywała żadnej praktycznej roli. Szybko jednak zaczęła się rozwijać po 1926 r. i już w początku lat trzydziestych co najmniej 40% produkcji przemysłowej przeznaczanej na rynek wewnętrzny było w tej czy innej formie skartelizowane. Wskaźnik ten byłby większy, gdybyśmy mogli uwzględnić również eksport, w którym — szczególnie w okresie wielkiego kryzysu gospodarczego — podstawową rolę grały właśnie artykuły zmonopolizowane. Skartelizowany węgiel np. stanowił w 1933 r. 17,4% wartości całego eksportu, szyny, żelazo i stal — 4,5%, cynk — 3,3%, przedza — 2,3%, cukier — 2%, blachy — 1,8%, rury — 1,7%, tkaniny — 1,6%, parafina — 1,2%, a przecież w eksporcie polskim bardzo ważną rolę grało wówczas rolnictwo<sup>81</sup>. Gdyby więc wyliczyć z danych o wywozie wartość płodów rolnych, to procentowy udział skartelizowanego przemysłu jeszcze znacznie by się powiększył. Dla kompletności obrazu można dodać, że według szacunków biorących pod uwagę tylko 23 największe kartele, wytworzyły one w 1930 r. produkcję o wartości 2,4 mld zł, z czego wyeksportowano prawie 55%<sup>82</sup>. W całym eksporcie przemysłowym udział wyrobów skartelizowanych wynosił w 1930 r. — 50,7%<sup>83</sup>.

W latach 1933—36 liczba karteli nadal szybko rosła (ob. tab. 1). Musiało to pociągać za sobą pewien wzrost stopnia kartelizacji produkcji.

<sup>78</sup> Por. np. F. Zweig, *Poland between Two Wars. A Critical Study of Social and Economic Changes*, London 1944, s. 103. Poprzednia moja teza, że w 1929 r. kartelizacja objęła tylko 25% wytwórczości musi ulec rewizji. Ob. Z. Landau, J. Tomaszewski, *Zarys historii gospodarczej Polski 1918—39*. Wyd. 3, Warszawa 1971, s. 164.

<sup>79</sup> *Materiały do badań nad gospodarką Polski, Cz. I — 1918—1939*, Warszawa 1956, aneks IX, s. 191.

<sup>80</sup> Spraw stenograficzne z 97 posiedzenia Sejmu w dn. 16 III 1933, szp. 18.

<sup>81</sup> „Mały Rocznik Statystyczny” 1934, s. 81.

<sup>82</sup> R. Battaglia, *Zagadnienie kartelizacji w Polsce (ceny a kartele)*, Warszawa 1933, s. 118.

<sup>83</sup> R. Gradowski, *Polska 1918—1939. Niektóre zagadnienia kapitalizmu monopolistycznego*, Warszawa 1959, s. 80.



Oczywiście, nie można przyjąć założenia, że wielkość wytwórczości zmonopolizowanych przedsiębiorstw rosła proporcjonalnie do liczby istniejących zrzeszeń. Byłoby to niesłuszne, przede wszystkim dlatego, że podstawowe działy wytwórczości przemysłowej uległy monopolizacji już przed 1933 r.<sup>84</sup> Kartelizacja wciągała więc w orbitę swych wpływów stopniowo artykuły o mniejszym znaczeniu. W 1934 r. ruch kartelowy objął np. zakłady budowy mostów i konstrukcji żelaznych, odlewnie i emaliarnie żeliwa, fabryki gwoździ, drutu, opakowań blaszanych, odważników, barwników anilinowych, farb i lakierów, ćwieków szweskich, mebli giętych itd.<sup>85</sup>

Biorąc pod uwagę to, że skartelizowane spółki akcyjne miały w swym posiadaniu 1 | 1935 już ok. 80% wszystkich kapitałów zakładowych akcyjnych spółek krajowych — można przyjąć, że ich udział w produkcji krajowej musiał w pewnym stopniu — choć to założenie uproszczone — odpowiadać wielkości kapitałów, którymi dysponowały.

Granice poziomu kartelizacji przemysłu mieściły się w przedziale pomiędzy 40 a 80%. Z dotychczasowych wywodów wynika, że granica dolna odpowiadała poziomowi kartelizacji osiągniętemu w początku lat trzydziestych i tym samym nie odpowiadała już stanowi istniejącemu w latach 1934—35. W tym okresie musiała być już wyższa. Trzeba jednak równocześnie stwierdzić, że nie wydaje się właściwe określenie poziomu kartelizacji przemysłu polskiego na górnej granicy, tzn. na poziomie 80%. Przemawia przeciwko temu kilka ważnych okoliczności. Po pierwsze — nie cała produkcja spółek akcyjnych, nawet należących do porozumień kartelowych, była zmonopolizowana. Porozumienia regulowały bowiem sprawy warunków produkcji lub zbytu poszczególnych artykułów, lub ich grup. Tym samym część wytwórczości spółek akcyjnych znajdowała się poza zasięgiem umów kartelowych. Po drugie — spółki akcyjne reprezentowały tylko część, chociaż dominującą, potencjału wytwórczego przemysłu krajowego. Tym samym dane, którymi dysponujemy dla spółek akcyjnych, nie mogą być uznane za reprezentatywne dla całego przemysłu. Nie ulega zresztą wątpliwości, że stopień kartelizacji w spółkach akcyjnych był wyższy niż w całym przemyśle.

Praktycznie więc można przyjąć, że kartelizacja w różnych formach objęła w szczytowym okresie rozwoju tego ruchu w Polsce ok. 60% całej polskiej wytwórczości fabrycznej<sup>86</sup>. Za takim szacunkiem obok przeprowadzonego powyżej rozumowania przemawiają też obliczenia przeprowadzone w Zakładzie Nauk Ekonomicznych PAN. Według nich w 1938 r. „udział produkcji skartelizowanej obejmował około 2/3 całości produkcji przemysłowej i około 75% produkcji przemysłu wielkiego i średniego”<sup>87</sup>. Pośrednie jej oddziaływanie było jeszcze wyższe, gdyż praktycznie w skład większości wyrobów nieskartelizowanych wchodziły

<sup>84</sup> Ob. np. E. Szturm de Sztrem, *Kartele w życiu gospodarczym i społecznym* [w:] *Statystyka*, s. 5—6.

<sup>85</sup> *Sprawozdanie Centralnego Związku Przemysłu Polskiego z działalności w r. 1934*. Dodatek do „Przeglądu Gospodarczego” 1935, nr 11, s. 23.

<sup>86</sup> Jeden z autorów określał dla 1935 r. poziom kartelizacji na 50%. Jego szacunek był jednak bardzo powierzchowny, gdyż opierał się tylko na liczbie artykułów objętych kartelizacją bez uwzględniania ich znaczenia. M. Szawleski, *Program naszej obronności i organizacji wewnętrznej*. Na prawach rękopisu, Warszawa 1935, s. 15.

<sup>87</sup> *Materiały do badań*, s. 191. Warto zwrócić uwagę, że wyniki zostały uzyskane przy stosowaniu innych metod rozumowania (przy czym obliczenia Zakładu Nauk Ekonomicznych PAN oparto w poważnym stopniu na analizie statystyki produkcji i cen).

surowce czy półfabrykaty objęte porozumieniami monopolowymi, co nie pozostawało bez wpływu na ich ceny.

Zaryzykowałbym twierdzenie, że spadek liczby karteli po 1937 r. nie spowodował zmniejszenia udziału produkcji skartelizowanej. Wynikało to przede wszystkim z charakteru rozwiązywanych przez rząd lub zlikwidowanych dobrowolnie porozumień. Zdaniem niektórych ekonomistów, rozwiązanie małych karteli ułatwiało nawet dużym ich rozwój i opanowanie rynku<sup>88</sup>. Było to logiczną konsekwencją postępowania rządu, który z jednej strony starał się zwiększyć swój wpływ na kartele, ale równocześnie nie dążył do likwidacji wielkich zrzeszeń działających w przemyśle i pracujących m.in. na potrzeby eksportu.

Już od momentu wybuchu kryzysu aparat państwowy wyraźnie popierał tworzenie karteli w dziedzinach wytwórczości pracujących na eksport. Znany ekonomista polski F. Zweig twierdził nawet, że „cała polityka eksportowa rządu opierała się na kartelach”<sup>89</sup>. W warunkach bowiem, gdy rząd forsował eksport po cenach dumpingowych, chcąc zachęcić producentów do wywozu, godził się ze stosowaniem na rynku krajowym znacznie wyższych cen na te same artykuły. Miało to umożliwić pokrywanie strat ponoszonych na eksporcie. W 1929 r. np. przeciętna cena węgla na rynku wewnętrznym wynosiła 23,5 zł za tonę, a eksportowa — 13 zł; w 1932 r. cena krajowa wynosiła 22 zł, a eksportowa — 8 zł.<sup>90</sup> Taka polityka możliwa była tylko w warunkach możliwie pełnej kartelizacji określonych gałęzi przemysłu. W innym bowiem przypadku trudno byłoby skłonić pojedynczych przedsiębiorców do wywozu za granicę swych wyrobów ze stratą; tocząca się bowiem w kraju walka konkurencyjna między niezrzeszonymi producentami — musiałaby prowadzić do obniżek cen na rynku wewnętrznym, a tym samym pozbawiałaby eksporterów możliwości pokrywania strat na eksporcie, wysokimi cenami utrzymywanymi w kraju. R. Battaglia pisał m.in., „że polska kartelizacja okazuje się kartelizacją wybitnie eksportową i dumpingową — a wszystkie inne [...] kartele odgrywają w całokształcie naszej produkcji i obrotów wewnętrznych zgoła znikomą rolę”<sup>91</sup>. Uwagi dotyczące związków między kartelizacją i eksportem były bez wątpienia słuszne.

W sumie trzeba stwierdzić, że primo — co wynika z tab. 1 — procesy kartelizacyjne przebiegały w Polsce bardzo szybko. Trudno odmówić słuszności Tschierschky'emu, który w raporcie dla Komitetu Ekonomicznego Ligi Narodów wspominając o Polsce pisał: „W każdym razie należy silnie podkreślić, że nie ma kraju, w którym kartelizacja tak się rozwinęła po wojnie, jak w Polsce”<sup>92</sup>. Po drugie — procesy monopolizacji produkcji doprowadziły do opanowania przez kartele ok. 60% całej wytwórczości przemysłowej, przy czym ich udział w produkcji średniego i wielkiego przemysłu był jeszcze większy. Monopolizacja przemysłu była domeną nie tylko kapitału prywatnego, ale i państwowego. Po trzecie — szybko narastający proces monopolizacji tłumaczy przyczyny, dla których aparat państwowy w coraz większym stopniu starał się zapewnić sobie wpływ na działalność organizacji kartelowych. Od 1933 r. kartele znalazły się w centrum zainteresowania polityki gospodarczej rządu, który

<sup>88</sup> Zweig, *Poland*, s. 106.

<sup>89</sup> *Ib.* s. 104.

<sup>90</sup> E. Natanson, *O zagadnieniu kartelowym*, Warszawa 1932, s. 7.

<sup>91</sup> Battaglia, *Zagadnienie*, s. 118.

<sup>92</sup> Decugis, Olds, Tschierschky, *Etude sur le regime juridique des ententes industrielles*, Geneve 1930, s. 87. Cyt. wg A. Ivánka, *Zagadnienie*, s. 373.

podjął próbę podporządkowania zrzeszeń monopolistycznych wytycznym polityki państwa. Zagadnienia tego nie poruszamy w tym artykule, gdyż było już analizowane poprzednio<sup>93</sup>.

Na marginesie rozważań merytorycznych można stwierdzić, że bez dokładnego poznania mechanizmów działania karteli przemysłowych trudno będzie zrozumieć wiele problemów gospodarki Drugiej Rzeczypospolitej w okresie po przewrocie majowym. Dlatego też należałoby dążyć do intensyfikacji badań nad organizacjami monopolistycznymi działającymi w Polsce w latach 1918—39.

#### THE SCOPE OF INDUSTRIAL CARTELS IN THE SECOND REPUBLIC

The aim of the article is to show the scope of industrial cartels in Poland during the inter-war period. The author seeks to investigate both the rate of growth in the number of cartels as well as the dimensions of industrial production of private monopolistic organisations. On the basis of the analysis made he draws the conclusion that the rate of establishing cartels in Poland was extremely high. While in 1918 only 6 associations were active, the number had increased to 274 by 1937. In the years 1937—1939 the government dissolved a large number of small organizations, thus, in 1939 the number amounted to only 171. The data regarding the number of cartels do not suffice, of course, to determine the scope of cartelisation. This is supplemented by information regarding the relation of cartel production to industrial production as a whole. While in 1928 production of the cartel group amounted to 25 per cent of the total, by the beginning of the 1930's it had reached at least 40 per cent and in 1936 amounted to already 60 per cent of factory production while in large and medium industry the degree of cartelisation was still higher and reached 75 per cent.

The above-quoted data are of a hypothetical nature and their verification is rendered difficult both due to the insufficiency of indispensable statistical sources and the non-existence of monographic studies pertaining to the history of individual cartels. Thus, this is the first and undoubtedly incomplete attempt to present the problem.

<sup>93</sup> Landau, *Rozwój ustawodawstwa*.